




Colloquium 2(42)/2021  
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365  
CC BY-NC-ND.4.0  
DOI: <http://doi.org/10.34813/16coll2021>

## DZIAŁALNOŚĆ SŁUŻB SPECJALNYCH W LITERATURZE POPULARNO-NAUKOWEJ NA PRZYKŁADZIE TWÓRCZOŚCI VINCENTA V. SEVERSKIEGO

**The activity of secret services in popular science literature  
on the example of the works of Vincent V. Severski**

Arkadiusz Machniak  
Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Nauk o Polityce, Kolegium Nauk Społecznych  
e-mail: [amur5@tlen.pl](mailto:amur5@tlen.pl)  
ORCID  0000-0002-8092-9973

### Streszczenie

Wywiad i kontrwywiad to instytucje, których działalność jest dogodną płaszczyzną dociekań dla zwolenników spiskowych teorii dziejów, jest często elementem brutalnych gier politycznych, jednak służby specjalne zawsze stanowią niezwykle ważny element systemu bezpieczeństwa państwa. Działalność służb specjalnych jest popularyzowana za pomocą filmów czy powieści. Ze względu na sensacyjny aspekt prowokuje do dyskusji oraz umożliwia różne spekulacje. Popularna na rynku wydawniczym seria powieści, których autorem jest Vincent V. Severski dotyczy funkcjonowania wywiadu i kontrwywiadu. W jego powieściach pojawiają się pojęcia prawdopodobnie związane z faktycznym zakresem działania służb specjalnym oparte na kanwie literackiej. Podobne aspekty działania służb specjalnych ukazywane są w literaturze światowej. Tym samym literatura dotycząca działalności służb specjalnych może w dużym zakresie w sposób realny ukazywać faktyczne sposoby i kierunki działania wywiadu i kontrwywiadu.

**Słowa kluczowe:** wywiad, kontrwywiad, służby specjalne, bezpieczeństwo, literatura.

### Abstract

Intelligence and counterintelligence are institutions the activity of which is a convenient platform for research for supporters of conspiracy theories of history, is often an element of brutal political games, but secret services are always an extremely important element of the state security system. The activity of secret services is popularized through movies or novels. Due to its sensational aspect, it provokes discussion and enables various speculations. A series of novels by Vincent V. Severski, popular on the publishing market, concerns the functioning of intelligence and counterintelligence. In his novels, there are terms probably related to the actual scope of the secret services' activities, based on a literary canvas. Similar aspects of the operation of

secret services are shown in world literature. Thus, the literature on the activities of secret services can, to a large extent, realistically show the actual ways and directions of the operation of intelligence and counterintelligence.

**Keywords:** intelligence, counterintelligence, secret services, security, literature.

## Wprowadzenie

Działalność służb specjalnych zawsze budziła zainteresowanie, jest i zapewne będzie obiektem dyskusji i spekulacji. Stanowi dogodną płaszczyznę dociekań dla zwolenników spiskowych teorii dziejów, jest często elementem brutalnych gier politycznych.

Premier rządu angielskiego Winston Churchill dosadnie oceniał działalność służb, mówiąc: „(...) na najwyższym poziomie pracy tajnych służb w wielu przypadkach autentyczne wydarzenia były w każdym względzie równe najbardziej fantastycznym pomysłom z romansów czy melodramatów, intryga w intrydze, spisek i przeciwdziałanie, fortel i zdrada, podstęp i oszustwo, prawdziwy agent, fałszywy agent, podwójny agent” (Brown, 1997, s. 20).

Działalność służb specjalnych bywa popularyzowana za pomocą filmów i powieści. Zainteresowany widz czy też czytelnik z zainteresowaniem może śledzić działania agentów, tajnych siatek szpiegowskich, gier realizowanych w ujęciu globalnym, zdrad, podstępów, pozyskiwania czy też ujawniania sekretnie strzeżonych tajemnic. A że z zasady aktywność służb specjalnych jest ściśle chroniona, tym bardziej pobudza to wyobraźnię i prowokuje do dyskusji. Światowa kinematografia dostarcza nam wielu filmów traktujących o działalności służb specjalnych. Również w literaturze popularno-naukowej odnajdujemy pozycje, które opisują działalność wywiadu i kontrwywiadu, w tym tytuły napisane przez byłych pracowników takich formacji, co pozwala przypuszczać, iż autorzy tych książek – bez ryzyka ujawniania tajemnicy państwowej – niekiedy mogą przytaczać faktyczne sytuacje czy też ich znamiona.

Zdaniem piszącego te słowa, w części pierwszej niniejszego artykułu zasadne jest zarysowanie faktycznego umiejscowienia wywiadu i kontrwywiadu w systemie bezpieczeństwa państwa. W następnej kolejności przytoczone zostaną wyselekcjonowane przykłady działalności służb specjalnych w literaturze popularno-naukowej autorstwa Vincenta V. Severskiego<sup>1</sup>. Autor wykazał te elementy z wybranych czterech powieści

---

<sup>1</sup> Vincent V. Severski, wł. Włodzimierz Sokołowski. Oficer wywiadu PRL i RP, działający przez 26 lat pod przybraną tożsamością. Urodził się w Warszawie w rodzinie oficera Wojska Polskiego. Studiował prawo na UJ, a następnie w Warszawie. W 1982 roku ukończył Ośrodek Kształcenia Kadr Wywiadowczych jako jeden z prymusów. W tym samym roku skierowany do wydziału tak zwanej dywersji, najważniejszego wówczas i największego wydziału polskiego wywiadu. W 1990 roku został pozytywnie zweryfikowany. Za granicą spędził 13 lat, z tego 12 już po 1990 roku. Realizował zadania na Wschodzie, w Azji, na Bliskim Wschodzie, w Afryce i Europie. Odbił około 140 misji w blisko 50 krajach. Zna biegle trzy języki. Ze służby w wywiadzie w stopniu pułkownika odszedł w 2007 roku na własną prośbę. Odznaczony i wyróżniany przez prezydentów i premierów RP, szefów za-

V.V. Severskiego: „Nielegalni”, „Niewierni”, „Nieśmiertelni”, „Niepokorni”, które mogą być przykładem rzeczywistej metodyki działania wywiadu i kontrwywiadu. Odnalezione w książkach V.V. Severskiego epizody działalności służb specjalnych są równocześnie opisem zawartych w tych powieściach prawdopodobnych technik operacyjnych stosowanych przez służby specjalne. Ponadto w ramach poniższego tekstu autor podejmuje się próby ukazania wizerunku współczesnych służb specjalnych w książkach Severskiego i jej konfrontacji z rzeczywistością. Dodajmy: z rzeczywistością jednak nam dokładniej nieznaną.

### **Wywiad i kontrwywiad w systemie bezpieczeństwa państwa**

Służby specjalne są ważnym elementem struktury administracyjnej każdego kraju. Sam termin „służby specjalne” nie ma jednego, uniwersalnego znaczenia. W najczęściej stosowanym ujęciu służby specjalne to zorganizowane, zazwyczaj przez państwo, struktury, ukierunkowane na niejawnie pozyskiwanie informacji priorytetowych z punktu widzenia bezpieczeństwa organizatora tej działalności (państwa) bądź neutralizowanie ich zdobywania przez podobne struktury identyfikowane jako obce (Rydlewski, 2009, s. 229). Służby specjalne odpowiadają za zapewnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa państwa.

Pojęcie „bezpieczeństwo” w ogólnym znaczeniu definiować możemy, jako wolność od zagrożeń stwarzających ryzyko dla istnienia państwa. Niezależne i niepodległe państwo jest klasycznie elementarnym podmiotem bezpieczeństwa. Sfera bezpieczeństwa – podobnie jak u Clausewitza wojna – ma charakter „nieliniowy”, nieistotne przyczyny mogą powodować nieproporcjonalnie wielkie skutki (Czaputowicz, 1997, s. 16).

---

przyjaźnionych służb wywiadowczych oraz Legią Zasługi przez prezydenta Baracka Obamę. Pobrano za: <https://ekoszalin.pl/arttykul/19320-Vincent-V-Severski-W-kazdym-panstwie-sapolityczne-matolki> [dostęp: 08.09.2020].

Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa: Imiona: Włodzimierz, Nazwisko: Sokołowski, Miejsce urodzenia: Warszawa, data urodzenia: 04.10.1956, imię ojca: Aleksy, imię matki: Lucyna, dodatkowe informacje: w okresie od 24.08.1981 do 15.07.1982 Studium Podyplomowe Ośrodka Kształcenia Kadr Wywiadowczych Departamentu I MSW w Starych Kiejkutach. Delegowany służbowo: od 1.10.1983 do 4.10.1983, od 3.12.1983 do 6.12.1983, od 31.03.1984 do 2.04.1984, od 24.08.1984 do 27.08.1984, od 2.07.1986 do 8.07.1986 oraz od 13.10.1987 do 16.10.1987 do Austrii; od 3.10.1985 do 4.10.1985 do Berlina Zachodniego; od 29.04.1986 do 30.04.1986, od 5.10.1986 do 8.10.1986 do Berlina; od 25.05.1986 do 9.06.1986 do Włoch; od 13.07.1987 do 18.07.1987, od 11.12.1987 do 15.12.1987 do NRD. Według raportu z dnia 17.07.1984 prowadził samodzielnie rezydentury szwajcarskie w Bernie i Genewie (IPN BU 003175/28, k. 147). Z dniem 6.06.1988 oficer operacyjny rezydentury sztokholmskiej, oficjalnie mianowany II sekretarzem (ds. prasowych) Ambasady PRL w Sztokholmie. Pobrano za: <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/95404> [dostęp: 07.09.2020].

Analizując wizerunek i działalność służb specjalnych we współczesnej polskiej literaturze popularno-naukowej, autor poświęca uwagę wywiadowi i kontrwywiadowi. Zasadne jest więc w tym miejscu zdefiniowanie tych pojęć.

W dostępnej literaturze wywiad określa się jako jeden ze sposobów działań, polegający na zbieraniu i analizie przez wyspecjalizowane służby informacji o innych państwach w celu wykorzystania ich w interesie własnego państwa. W innym ujęciu wywiad to organizacja wyspecjalizowana w celu wykorzystania w sferze politycznej, ekonomicznej i militarnej na użytek własnego państwa (Hoc, 1985, s. 36).

Zdaniem byłego Ministra Spraw Wewnętrznych i byłego Szefa UOP Zbigniewa Siemiatkowskiego: „wywiad to jedyna instytucja publiczna pozostająca z mocy prawa w strefie cienia, nietransparentna dla świata zewnętrznego, której zasady postępowania stoją w sprzeczności z wartościami wolnego świata (Siemiatkowski, 2009, s. 9).

Kontrwywiadem określa się działania realizowane w celu udaremnienia działań wrogich służb wywiadowczych w inwigilacji oraz dekonspirowaniu własnej służby wywiadowczej i jej operacji (Kessler, 1994, s. 295). Dla bliższego scharakteryzowania powiązań pomiędzy pojęciami wywiadu i kontrwywiadu a służbami specjalnymi pomocne jest nawiązanie do definicji popularnej w literaturze przedmiotu. Wskazuje ona, bowiem na szerokie pojmowanie omawianego pojęcia, które dotyczy zbiorczych określeń wszystkich służb wywiadowczych cywilnych i wojskowych oraz innych służb bezpieczeństwa, których funkcjonowanie odbiega od powszechnej praktyki policyjnej. Do tej grupy należy zaliczyć wywiady i kontrwywiady cywilne oraz wojskowe, specjalne jednostki antyterrorystyczne i do walki z narkomanią, jak również służby bezpieczeństwa zajmujące się ochroną przedstawicieli państw, istotnych budynków, interesów ekonomicznych oraz specjalne służby w ramach policji czy też policji dla cudzoziemców (Encyklopedia szpiegostwa, 1995, s. 224).

Wymienione definicje stanowią płaszczyznę do stwierdzenia, że zakres pojęć wywiad i kontrwywiad zawiera się w pojęciu „służby specjalne”, które jednak są kategorią szerszą i dotyczą także innych jednostek funkcjonujących w obszarze bezpieczeństwa państwa. Przy założeniu ograniczenia zakresu definicji służby specjalne do wywiadu i kontrwywiadu, to działalność służb specjalnych można by postrzegać, jako zorganizowaną, zazwyczaj przez państwo, formę działalności ludzkiej, której przedmiotem i przeznaczeniem jest uzyskiwanie informacji istotnych z perspektywy organizatora tej działalności lub też przeciwdziałanie ich zdobywaniu w sposób niejawni (Zalewski, 2002, s. 18).

W aktualnych konfliktach globalnych szczególną rolę grają służby specjalne, tak cywilne, jak i wojskowe. Rozpoznawanie określonych płaszczyzn państwa prze-

ciwnika i inwigilacja jego sektorów ekonomicznych, wywiadowczych lub kontrwywiadowczych jest bardzo trudna (Grzegorowski, 2013, ss. 253–254).

Znaczenie funkcjonowania służb wywiadu i kontrwywiadu zdaje się rosnąć w chwili wzrostu i natężenia napięć, wojny lub konfliktu. W sytuacji generujących zagrożenie dla państwa istotnie zwiększa się rola wywiadu i kontrwywiadu. Starają się one wówczas jak najszybciej pozyskać maksymalny zasób informacji, głównie o sąsiadach generujących bezpośrednie albo pośrednie zagrożenie. I dlatego istota ciągłego w historii istnienia tajnych służb specjalnych – wywiadu oraz kontrwywiadu – polega nie tylko na gromadzeniu danych informacyjnych, ale na prognozowaniu na tej podstawie efektów określonych wydarzeń (Grünberg, 1996, s. 5).

Permanentną cechą służb specjalnych jest skupienie uwagi zasadniczo na zagrożeniach, co powoduje, że nie muszą one oceniać i diagnozować wszystkich przypuszczalnych aspektów rozwoju danej sytuacji. Jednostronność oceny nie musi jednak oznaczać w tym przypadku braku obiektywizmu – przeważnie w sytuacji kiedy określone zjawiska i procesy mają tylko profil pejoratywny, np. przestępczość. Istotną zaletą wywiadu i kontrwywiadu jest zdolność do w miarę szybkiej reakcji na występujące wydarzenia w środowisku czy na kolejne zagrożenia dzięki temu, że w głównym zakresie zasady i uwarunkowania ich pracy są uniwersalne, choć w rzeczywistości objęte procesami adaptacyjnymi. Następną funkcję służb specjalnych można określić mianem weryfikacyjnej. W tym aspekcie zasadne jest wyszczególnienie tych czynności, które ukierunkowane są na przeciwdziałanie dezinformacji, zazwyczaj zaplanowanej, władz państwa oraz jego decydentów na określonych szczeblach administracji państwowej w zakresie procesów, faktów, zjawisk i wydarzeń. Na tej płaszczyźnie wywiad i kontrwywiad realizują zadania eliminujące kanały informacyjne z epizodów celowo generowanych, które zakłócają proces decyzyjny (Bodziony, 2012, ss. 158–159).

Służby specjalne postrzegane są również poprzez pryzmat metodyki działań specyficznej właśnie dla tych formacji zwanych czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi.

Czynności operacyjne są to pozaprocesowe techniczne i taktyczne czynności wykształcone przez praktykę organów ścigania karnego, służące profilaktycznej walce z przestępczością (Taracha, 2006, s. 19.) W literaturze przedmiotu można spotkać również inne definicje tej formy działań organów państwa. W szczególności można tu wymienić definicje „pracy operacyjnej” lub „działań operacyjnych”. Niejawność czynności operacyjno-rozpoznawczych, głównie przed osobą, wobec której są one realizowane, wynika z przesłanek zapewnienia im maksymalnej efektywności, biorąc pod uwagę poważne cele tych czynności, powiązanych z ochroną podstawowych dóbr prawnych. Jawna realizacja kolidowałaby takim postrzeganiem sensu przedmiotowego zagadnienia (Niemczyk, 2013, s. 6). Realizowane w sposób

tajny czynności operacyjno-rozpoznawcze dostarczają organom ścigania informacji, których pozyskanie w inny sposób często byłoby w ogóle niemożliwe (Taracha, 2006, s. 219).

Służby specjalne korzystają również z pomocy osób niebędących ich pracownikami, zwanymi osobowymi źródłami informacji.

Współpraca z osobowym źródłem informacji jest elementarną, jedną z najczęściej stosowanych metod czynności operacyjno-rozpoznawczych. Efekty tej współpracy mają podstawowe oddziaływanie na rozpoznanie, którego brak minimalizuje w sposób istotny potencjał pozyskiwania informacji, negatywnie wpływając na wykrywanie podstawowych, jak też najważniejszych kategorii przestępstw (Horosiewicz, 2019, s. 5). Praca z osobowymi źródłami informacji jest zagadnieniem niezwykle skomplikowanym. Występuje tutaj sytuacja, kiedy państwo w niejawnym sposobie kreuje stosunki międzyludzkie w celu zdobycia informacji (często o wydźwięku prywatnym) niezbędnych do prowadzenia założonych zadań (Krełowski, 2015, s. 40).

Niezwykle trudny profil bieżących zagrożeń powoduje, że efektywność służb specjalnych jest priorytetowa dla ochrony bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, praw obywateli i porządku konstytucyjnego państwa. Wywiad i kontrwywiad biorą udział w realizacji wszechstronnych zadań państwa powiązanych z jego bezpieczeństwem, istnieniem i troską o rozwój, przetrwanie, tożsamość oraz bezpieczeństwo (Król, 2013, s. 291).

Należy zatem stwierdzić, że zasadniczym celem wywiadu i kontrwywiadu w organizacji państwowej jest zagwarantowanie bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego państwa – jako całości, jak również jego obywatelom (Grzegorowski, 2011, s. 45). Należy pamiętać, że wywiad i kontrwywiad były i są narzędziem bezpieczeństwa państwa. Poprawnie realizowanie przez nie zadań informacyjnych, tj. rozpoznawanie i neutralizowanie zagrożeń, stanowi o sensie ich funkcjonowania w państwie. Jednak to nie właściwy odbiór społeczny, ale odpowiednio wczesne wykrycie zagrożeń dla państwa i jego obywateli stanowi ostateczną przesłankę do oceny efektywności działania tych formacji. Dla ogółu społecznej informacji o pracy wywiadu i kontrwywiadu są zjawiskiem medialnie sensacyjnym, jednak zazwyczaj pozbawionym cechy obiektywności. Przekształcenia, charakterystyczne dla współczesnego państwa, generują problem organizacji, która byłaby adekwatna do zabezpieczenia bezpieczeństwa zarówno obywatelom, jak i elementom kluczowym kierownictwa państwa. Można stwierdzić, iż obecnie coraz większą wagę przykładają się do zagadnienia wiedzy (informacji) zarówno w aktywności rządu, jak i publikowanych przez niego dokumentach oraz płaszczyznach zmieniających politykę państwa. Powoduje to, że jest ona przedmiotem społecznej oceny, powiązanej

także z sektorem odpowiadającym za działalność służb specjalnych (Roman, Wino-grodzki, 2016, ss. 186–187).

### **Literatura autorstwa Vincenta V. Severskiego jako źródło wiedzy o wywiadzie i kontrwywiadzie**

Autorzy powieści szpiegowskich – w wielu przypadkach byli pracownicy służb specjalnych – świadomie lub mimochodem przybliżają w swoich książkach meandry działania wywiadu i kontrwywiadu.

Widzimy na stronach tych powieści wiele (krótszych lub dłuższych) fragmentów, które równie dobrze mogłyby zostać przedstawione we relacjach, pozycjach dokumentalnych i literaturze faktu, jak również w charakterystykach metod, regulacjach prawnych i instrukcjach operacyjnych służb specjalnych. Autorzy książek szpiegowskich sporo miejsca poświęcają opisowi struktur wywiadowczych i kontrwywiadowczych, logistyce oraz charakterystyce pracowników, oficerów operacyjnych i agentów tajnych służb. Wśród opisywanych tematów można wyróżnić zazwyczaj prezentowane zagadnienia: struktury i zadania, finanse oraz wszelkie motywacje (Niemczyk, 2015, s. 89).

Praca operacyjna wywiadu i kontrwywiadu stała się tematem wielu powieści i filmów sensacyjnych. Siatki i afery szpiegowskie, wyczyny agentów i superagentów usiłujących wykraść lub w inny sposób pozyskać tajemnice innych państw – prawdziwe, czy też wykreowane przez autorów książek oraz scenarzystów filmów sensacyjnych – spotykają się z dużym zainteresowaniem ogółu publiczności (Hafarczyk, 2011, s. 194).

Struktury organizacyjne służb specjalnych są przedstawione z uwzględnieniem podziału na pionry w centralach i w placówkach terenowych. W utworach literackich można często odnaleźć opisy komórek specjalnego przeznaczenia, realizujących czynności związane z prowadzeniem rozpoznania strategicznych płaszczyzn, dedykowane do szerzenia dezinformacji lub funkcjonujące w formie struktur paramilitarnych. Elementy opisujące sprawy finansowe składają się z kilku aspektów: metody zacierania źródeł pochodzenia pieniędzy przeznaczonych na działania specjalne (pranie pieniędzy), wysokość kwot finansowych przeznaczonych na określone działania. Przy charakteryzowaniu przesłanek działania, zarówno funkcjonariuszy, jak i agentury, często można wyodrębnić te wskazywane w powszechnie praktykowanym amerykańskim określeniu „MICE” (*money, ideology, compromise* lub *coercion, ego*), to znaczy: pieniądze, ideologia, kompromis, oparty na obustronnych profitach i zaniechaniach oraz przymus i ego, zazwyczaj związane z odczuciem niedowartościowania. Autorzy często opisują swoich bohaterów jako patriotów charakteryzujących się silnym przekonaniem elitarności służby (Niemczyk, 2015, s. 90).

Działania służb pozostają jednak długo tajemnicą, zazwyczaj nigdy do końca niewyjaśnioną, są też przedmiotem spekulacji i domysłów dziennikarzy oraz łowców sensacji (Haftarczyk, 2011, s. 195).

Sporo uwagi poświęcono na rzetelne nakreślenie obrazu konkretnych miejsc i charakterystykę postaw związanych z utajnianiem działalności wywiadowczej w tzw. terenie. Najwięcej pomysłów związanych jest ze specyficzną działalnością „nielegalów”, czyli operatorów funkcjonujących bez statusu dyplomatycznego. W literaturze można też zlokalizować dokładne przedstawienie różnego rodzaju kryjówek i skrytek oraz podmiotów przykrycia, które są legendą dla nielegalów. W literaturze szpiegowskiej można zauważyć charakterystykę metod legendowania pracowników wywiadu funkcjonujących poza strukturami dyplomatycznym i posługujących się sfabrykowaną tożsamością (nielegalów). Rzecz dotyczy nie tylko metody ich działania, lecz także metodyki szkolenia, profilowania zadań i kamuflowania czynności operacyjnych. Czytelnik może odnaleźć informacje dotyczące czasu adaptacji na obcym terenie i metod przeniknięcia „na zaplecze przeciwnika”. Autorzy praktykują rozróżnienie skrytek oraz kryjówek w zależności od sytuacji: dla rzeczy oraz osób. Przedstawiają metody ich zorganizowania i wykorzystania, ponadto wskazują na pułapki, które mogą ujawnić próbę interwencji osób postronnych. Niekiedy w analizowanych tytułach literackich można przeczytać o firmach przykrycia, ich najbardziej klasycznych metodach działania (handel i konsulting), ale występuje też opis struktury tych podmiotów oraz ich działalność. Autorzy często opisują następną grupę tematów związanych ze skomplikowanymi procedurami dotyczącymi łączności (szyfry oraz kurierzy), typowaniem, z jakiego miejsca wyciekają informacje lub który ze współpracowników jest potencjalnym zdrajcą (Niemycki, 2015, ss. 91–92).

Nikt chyba nie ma zastrzeżeń o przydatności informacji zdobytych przez wywiad podczas działań lub konfliktów zbrojnych. Nie ma też wątpliwości co do roli ochrony kontrwywiadowczej w sytuacji, gdy zasadniczym jej celem jest neutralizowanie skutecznych działań wywiadowczych przeciwnika, a tym samym uniemożliwienie lub maksymalne utrudnienie mu zdobycia przewagi (Laskowski, 2014, s. 59).

Istotną płaszczyzną tematów opisywanych się w powieściach szpiegowskich jest technika operacyjna oraz zabezpieczenia logistyczne. Można tu zauważyć trzy główne tematy: rozpoznawanie obserwacji, martwe skrzynki i tajne przeszukanie. Najczęściej przytaczane są przykłady identyfikowania obserwacji i kontroobserwacji. Kreatywność autorów przedstawia całe spektrum wariantów, na przykład jak rozpoznać obserwację pieszą, samochodową, kombinowaną. Autorzy opisują skomplikowane trasy sprawdzeniowe, przedstawiają, jak sprowokować ekipę obserwacji, aby się zdekonspirowała. Elementem opisów jest również metoda postępowania w razie



identyfikacji obserwacji. Czasami mamy do czynienia z opisami martwych skrzynek. Dlatego można spotkać się z informacjami o ich roli w systemie łączności, kryterium doboru miejsca, ale również o ich funkcjonowaniu, metodach przykrycia, instrukcjach obsługi oraz sygnalizacji wskazującej na zapelnienie lub opróżnienie skrzynki (Niemczyk, 2015, s. 93–94).

Poszczególni autorzy w przytaczanych przykładach środków i metod chronionych przepisami o pracy operacyjno-rozpoznawczej oraz niejawnych metod funkcjonowania wywiadu i kontrwywiadu, jak i stosowanych przez nie narzędzi, naruszają zasady nieujawniania tych faktów. Wiele informacji związanych z psychologicznym aspektem pozyskiwania współpracowników w miarę realnie przybliży warianty działania. Zauważalne jest ponadto przenoszenie metod funkcjonowania oraz organizowania struktur czy systemów z wywiadu i kontrwywiadu na organizacje przestępcze czy prywatne struktury wywiadu gospodarczego. Dotyczy to metod od „działania pod przykryciem” przez stosowane środki techniki po metody analityczne. Jak gdyby środowiska te nie miały już przed sobą newralgicznych tajemnic (Niemczyk, 2015, s. 95).

Oficjalne obiekty wywiadu i kontrwywiadu są ściśle strzeżone w ramach obowiązujących przepisów prawa. Wejście dla osób postronnych czy też interesantów odbywa się zgodnie z nimi. Warto prześledzić, w jaki sposób działanie obiektów służb specjalnych, ich lokalizację, logistyczne wyposażenie, zabezpieczenia i praktyczne funkcjonowanie przybliży czytelnikom twórczość Severskiego.

„Wydział Specjalny »Q« od niedawna mieścił się na dwudziestym piętrze jednego z warszawskich wieżowców, pod legendą firmy konsultingowej Vigo. Zadania, jakie realizował, ich szczególna wrażliwość, konieczność zachowania nadzwyczajnych środków bezpieczeństwa i konspiracji spowodowały, że został przeniesiony z Centrali na Miłobędzkiej w anonimowe i dobrze zabezpieczone miejsce, trochę na zasadzie, że najciemniej pod latarnią. Wydziału strzegły najnowocześniejsze urządzenia elektroniczne i własne rozwiązania techników wywiadowczych. Najważniejsze jednak była dyscyplina i zaufanie do pracujących w nim oficerów. Nikt spoza czternastoosobowego zespołu Wydziału i ścisłego kierownictwa AW nie wiedział, co się kryje pod nazwą firmy Vigo. Krąg wtajemniczonych był ściśle ograniczony i kontrolowany przez Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego” (Severski, 2011, s. 61).

„Wszystkie najważniejsze zebrania Wydziału »Q« odbywały się w sali konferencyjnej, dlatego była ona odpowiednio zabezpieczona. (...) Okno, najwrażliwsze miejsce, podatne na podsłuch laserowy, znajdowało się na dwudziestym piętrze i mimo że żadne dostępne urządzenie podsłuchowe nie sięgało tak wysoko, to w czasie spotkań automatycznie włączany był rezonator antylaserowy, który trochę mruczał, ale można

było się do tego przyzwyczaić. Wszyscy wiedzieli też, że narady służbowe są nagrywane, dlatego każdy dokładnie ważył słowa” (Severski, 2011, s. 216).

W dalszej kolejności przyjrzyjmy się w elementom twórczości Severskiego, w których znajdujemy opisy obserwacji i kontro obserwacji.

„Wyszedł z hotelu koło południa. Na początku krążył wąskimi, krętymi uliczkami starego miasta. Improwizował, potrafił to robić, czuł, jakby miał to we krwi. (...) Przystawał przed wystawami, zatrzymał się, by zawiązać but lub wyrzucić chusteczkę. Wykorzystywał każde naturalne miejsce, które pozwalało na obserwację otoczenia. Nieliczni przechodnie nie wzbudzali jego podejrzeń” (Severski, 2011, s. 29).

„Nawet gdyby była za nim obserwacja, akurat tutaj i w ten sposób nikogo nie byłby w stanie zauważyć. By zamaskować nieudolny ruch, zaczął się rozglądać, jakby czegoś szukał, a potem schylił się i udawał, że podnosi coś z ziemi. (...) W całym swoim życiu oficera nielegała nigdy nie miał obserwacji. Dobrze wiedział, że gdyby raz ją ustalili, oznaczałoby to, że został zdekonspirowany. (...) Oficerowie z legalnej rezydentury w ambasadzie raz mają obserwację, raz nie. Kontrwywiad wie, że są szpiegami. Zabawa polega na tym, kto kogo przechytry. W końcu chroni ich immunitet dyplomatyczny” (Severski, 2011, s. 105). „Zresztą w mniejszym lub większym stopniu wszyscy oficerowie warszawskiej Rezydentury SWZ byli pod wzmożoną obserwacją. (...) Na początku myślał, że nie potrafi wykryć obserwacji, i bardzo go to denerwowało, ale kiedy zaczął posuwać się do bardziej agresywnych sposobów sprawdzenia, wynik też okazał się negatywny. Doszedł do wniosku, że ABW nie interesowała się nim prawdopodobnie dlatego, że przyjechał na nowe stanowisko, które nie obsadzał do tej pory żaden oficer wywiadu. (...) W moskiewskiej Centrali i w warszawskiej rezydenturze świetnie orientowali się, że kontrwywiad ABW od roku prowadzi bardzo agresywną i dobrze zamaskowaną obserwację prawie wszystkich oficerów, co mocno utrudniało im realizację zadań, a przede wszystkim obsługę agentów, których mieli kilkunastu” (Severski, 2011, s. 116).

„Trasę do Gdańska i sam pobyt w mieście wykorzystam na to, by się solidnie sprawdzić. Zajmie to całą sobotę i niedzielę rano. Po taki czasie ewentualna obserwacja będzie musiała się ujawnić. – Jak do tej pory, Bobriukow, toście jeszcze ani razu obserwacji nie ustalili – wtrącił rezydent ze złośliwym uśmiechem. – Jeżeli nie będę miał obserwacji, to wtedy można założyć, że Polak, osoba towarzysząca, jest na kontakcie kontrwywiadu i to im wystarcza, żeby mnie trzymać pod obserwacją. – Obserwacja nigdy nie odpoczywa, Bobriukow! Zapamiętaj to sobie! Czego was uczą na tej akademii? Oficer wywiadu szuka obserwacji, nawet gdy śpi, rozumiesz?” (Severski, 2011, s. 119).

„Dlaczego jeden siedzi do nas bokiem, a nie tyłem? Nie zdjęli kurtek... Nie rozmawiają? Nie! Rozmawiają. Ale nie zajęci sobą... Nie mają sobie nic do powie-

dzenia. To po co tu przyszli? Wyglądają na trzeźwych... Pałą. Są nerwowi. (...) Dlaczego są pochyleni? Dlaczego nie oprą się wygodnie, tylko tkwią w jednej pozycji? Pewnie mają mikrofony w klapach. (...) Obserwuje nas ten, który siedzi przodem. Mówi pewnie temu, co robimy... Omiata nas wzrokiem, nie wpatruje się w nas” (Severski, 2011, s. 228).

„Szpieg nigdy nie chodzi najkrótszą drogą. Dlatego wysiadł ze środkowego wagonu czerwonej kolejki, (...) przystanął na skraju wąskiego peronu, przy ławce, i udawał, że szuka czegoś w plecaku. Z tego miejsca mógł doskonale obserwować wszystkich pasażerów idących w jego kierunku. Zastosował stary, wypróbowany trik. Dyskretne prowokowanie obserwacji. Czasem jakiś młody nie wytrzyma, stary popełni błąd i się wyłoży. Zagranie bezpieczne, naturalne i łatwe. Spośród mijających go pasażerów nie wyłowił nikogo podejrzanego, ale wytypował dwóch do bliższej kontroobserwacji. Starego mężczyznę w wełnianej czapce i dziewczynę za studencką torbą na ramieniu” (Severski, 2012, s. 516).

„O szóstej dziesięć Witalij Bobriukow przyjechał do ambasady na Belwederską. (...) Prowadziła go tylko jedna ekipa obserwacyjna, dyżurna. (...) Dlatego liczyliśmy, że nigdzie nie wyjedzie, pokręci się po mieście i spokój. Mają nasłuch naszej policji i oglądają telewizję, więc wiedzieli, że mamy problem na głowie i obserwacja jest zajęta... – Idealny moment na szpiegowską robotę – wtrącił Konrad. (...) W ciągu pół godziny poszło w miasto jeszcze czterech oficerów rezydentury, ale też tylko z dyżurną obserwacją. – No tak! Korzystali z okazji. Normalka, obsługiwali schowki, materiały... – Ciągnęliśmy za Bobriukowem z dystansu, bardzo ostrożnie. W końcu koło dziesiątej Witia zakończył trasę, sprawdzanie się, wyjechał na Wisłostradę i dał w gary tak, że tylko smród po nim został” (Severski, 2012, ss. 690–691).

„Dochodziła szesnasta, a Oleg i Wasia od godziny kręcili się samochodem (...), szukając odpowiedniej restauracji, w której mogliby swobodnie porozmawiać (...) dobrze się składało, bo pozwoliło im to na tyle długo kręcić się po mieście, by mogli się sprawdzić, i to pod dobrą legendą. Nie ma lepszej możliwości wykrycia obserwacji, gdy się to robi we dwójkę. (...) Lokal był pełen gości. Szeroko uśmiechnięty wąsaty kelner ze złotym zębem wyrósł przed nimi, zanim zdążyli się rozejrzeć, i kuląc się w ukłonach, sprawnie przeprowadził ich przez salę. Wskazał dyskretny stolik, wprost idealny na rozmowę konspiracyjną, w dodatku jedyny wolny w zasięgu wzroku, więc szansa, że obserwacja weszła za nimi, były minimalne” (Severski, 2014, s. 190).

„Oto co zarejestrowała (...) kamera z (...) podstawki na placu Preobrażeńskim. Przez kilka minut obserwowali wysokiego mężczyznę w naciągniętej głęboko czap-

ce, który przeszedł przed kamerą, rozglądając się dyskretnie (...) To polski szpieg” (Severski, 2016, s. 76).

„Ford transit z napisem »Pogotowie wodociągowe« widoczny był jak na dłoni. Jedyne taki w ciągu kilkunastu osobówek różnego typu zaparkowanych przy kra-  
węźniku (...) Był prawie pewien, że to podstawka obserwacji, ale musiał być pewny na sto procent” (Severski, 2016, s. 202). „Ford transit, w którym znajdował się punkt kierowania obserwacją stacjonarną, stał na ulicy przed domem (...) od trzech tygodni. Wyposażony w najnowocześniejsze urządzenia do inwigilacji, stanowił ulepszoną kopię supertajnego izraelskiego systemu śledzenia i inwigilacji Guz, skonstruowanego do tropienia terrorystów. Pięć monitorów pozwalało śledzić niemal wszystkie ruchy figuranta bez wychodzenia na zewnątrz. Piętnaście bezprzewodowych kamerek i dziesięć podsłuchów zsynchronizowanych było z systemem identyfikacji osób i głosu oraz nawigacja satelitarną” (Severski, 2016, s. 206).

Severski w swojej twórczości przybliżył inne elementy metodyki pracy służb specjalnych, takich jak organizacja i wykorzystanie skrytek, martwe skrzynki i tajne przeszukanie oraz przygotowanie i stosowanie lokali konspiracyjnych.

„Powiódł ręką po murze, wyczuł niezauważalne dla innych zgrubienie i delikatnie przesunął w prawo kamienną narośl. Kiedy usłyszał zgrzyt, pewnym ruchem przeciągnął do siebie wystający kawałek ściany (...) Był dumny ze swojego pomysłu, a jeszcze bardziej z jego realizacji. Poprzednia, klasyczna skrzynka, mimo że wykorzystywana przez fachowców, była, jak się później okazało, bardziej zawodna. Służyła mu tylko dziesięć lat. Schowek miał co najmniej siedemdziesiąt centymetrów głębokości i tyle samo szerokości” (Severski, 2011, s. 16–17).

„– Nie ma wyboru... trzeba wykonać zadanie – powiedział do siebie Bobriukow i szybko odpędził od siebie wizję wpadki. Zlecenie rezydenta oznaczało, że »Hook« dał znak, iż skrytka jest pełna. Należy ją jak najszybciej opróżnić... Ucieszył się, że jest to schowek o kryptonimie »Klucz« – klasyczny, bezpieczny i łatwy w obsłudze. Wyszukiwanie i przygotowywanie skrytek było stałym zadaniem wszystkich oficerów w Rezydenturze. Ożywioną wyobraźnię i fantazję obowiązywały jednak ścisłe zasady. Obsługa powinna być prosta, bezpieczna i możliwa do realizacji nawet pod obserwacją, choć wykonanie samego schowka lub jego kamuflażu było czasami arcydziełem mistrzów techniki wywiadowczej. Ale jeżeli agent jest zdrajcą, to nawet najlepszy schowek na nic się nie zda. Wtedy decyduje kontrwywiad i przed prowokacją może uchronić tylko cud lub przypadek. Bobriukow po raz kolejny przejrzał szczegółowo instrukcję obsługi schowka. Skrytka była plastikową, wodoszczelną, idealną imitacją niedużego kamienia. Pierwowzór został wcześniej pobrany z miejsca, w którym miała być złożona jego kopia. Kamień nie mógł się odróżnić od innych w tym miejscu ani od swojego naturalnego otoczenia. Oznaczony farbą fluo-

rescencyjną widoczną jedynie w świetle małej latarki ukrytej w zapalniczce. Umieszczenie kamienia było dokładnie oznaczone danymi zapisanymi w GPS. Tym razem skrytka została złożona w lesie na trasie do Gdańska, dziesięć metrów od parkingu samochodowego, przy pomniku Obrońców Mławy” (Severski, 2011, ss. 116–117).

„Wstępnie wytypowano dwa miejsca, które Siergiej prawdopodobnie do czegoś wykorzystywał. Pierwsze to ławka nad morzem, drugie to altana w ogrodzie botanicznym. Dlaczego wybrali to miejsce? Bo tylko te potwierdziły się cztery razy i w tych miejscach był z Rezydentem. (...) Szwedzki kontrwywiad nie był pewien, czy Rosjanie coś planują na poważnie, czy też jest to działanie obliczone na odciążenie uwagi, a realizacja odbędzie się zupełnie gdzie indziej. (...) Dlatego kontrwywiad obstał oba miejsca kamerami cyfrowymi i czekał, aż coś lub ktoś wpadnie. W ciągu tygodnia wytypowano kilkanaście osób, które wyglądały na podejrzane. Ale po dokładnej analizie i zbadaniu materiału filmowego, a raczej zdjęć poklatkowych, wyłowiono jednego gościa...” (Severski, 2011, s. 251).

„Zamknął starannie drzwi i usiadł na marmurowym obramowaniu dużej wanny (...) Puścił wodę do wanny i podszedł do przeciwległej ściany. Wspiął się na taboret, który postawił przed umywalką, i nacisnął mocno róg marmurowej płyty nad lustrem. Wsunęła się z chrzęstem, wypychając drugi róg po przekątnej (...) W ścianie ukazała się wykuta na kilka centymetrów skrytka, w której trzymali najpotrzebniejsze rzeczy: zapasowe książki kodów, zestaw kluczy elektronicznych do uruchamiania samochodów i zwykłych zamków oraz cztery komplety dokumentów osobistych na wypadek niespodziewanej ewakuacji” (Severski, 2014, ss. 164–165).

„Lubił tę robotę, a najbardziej to podniecenie, adrenalinę wypełniającą żyły, kiedy przeprowadzał tajne przeszukanie. (...) Zatrzymał samochód po drugiej stronie ulicy, około stu metrów od domu. Wejście na posesję było strzeżone. (...) Podszedł do drzwi Ruperta i przystawił do wizjonera »oko i ucho proroka«, przez które mógł zajrzeć do mieszkania. Małe urządzenie z ekranem mieściło mu się w dłoni (...) Po chwili wyjął zestaw cienkich wytrychów. Z jednego zrobił klucz, wysunawszy na jego grzbiecie małe metalowe bolce, i bez problemów otworzył nim zamek. Weszli do środka. (...) Od razu zobaczył wykałaczkę leżącą przy drzwiach. (...) Jasne było, że Rupert stosuje proste, prymitywne zabezpieczenia, by sprawdzić, czy ktoś wchodzi do jego domu” (Severski, 2011, ss. 424–425).

„Lokal konspiracyjny mieścił się w kwartale domów między ulicami Mir Taghawii i Kazali. (...) Brama do domu była usytuowana w martwym punkcie i praktycznie należałoby podstawić samochód, by móc obserwować wejście i najbliższy parking za rogiem. Wejście do ukrytej w głębi safe house’u »kabiny« bez okien, czyli punktu łączności z Centralą, nie było specjalnie skomplikowane. Wystarczyło wsunąć metrowy pręt w otwór, który zabezpieczał zapadnię po drugiej stronie ściany.

(...) W kabinie była zamontowana prosta, ale skuteczna bomba paliwowa, która miała eksplodować, w razie gdyby pręt nie zabezpieczył mechanizmu spustowego, a ktoś niepowołany próbował otworzyć drzwi” (Severski, 2014, ss. 159–160).

Analizując przytoczone powyżej wybrane fragmenty twórczości Severskiego, można zauważyć, iż ich autor przybliży czytelnika do prawdopodobnie faktycznych sytuacji (zdarzeń), jakie występują w realiach pracy wywiadu i kontrwywiadu. Wskazuje dość jednoznacznie określone metody pracy operacyjnej służb specjalnych, zarówno z punktu widzenia wywiadu, jak i dalszej kolejności – kontrwywiadu, który przedmiotową działalność rozpoznaje i neutralizuje.

### Podsumowanie

Twórczość Vincenta V. Severskiego cieszy się w ostatnich latach dużą popularnością wśród czytelników. Ma również swoich zagorzałych antagonistów – szczególnie tych, którzy negatywnie oceniają jego karierę zawodową sprzed 1990 roku. Autor niniejszego tekstu nie ocenia przeszłości służbowej Severskiego oraz jego kompetencji zawodowych jako oficera służb specjalnych. Praca ma na celu ukazanie w jego twórczości tych elementów, które z dużą dozą prawdopodobieństwa przybliżają nam realia pracy wywiadu i kontrwywiadu.

Zdaniem piszącego te słowa Severski w swojej twórczości, w oczywisty sposób kreując fikcję literacką, ukazuje realne i prawdopodobne meandry działania kontrwywiadu oraz wywiadu, co zaznaczono już powyżej. Wystarczy przytoczone cytaty z jego powieści porównać do ogólnie dostępnej literatury naukowej, aby stwierdzić oczywiste analogie<sup>2</sup>. Podobne podobieństwa można odnaleźć w tego typu literaturze światowej. Nie może to jednak stanowić zarzutu w zakresie ujawniania informacji niejawnych, gdyż jego powieści osnute są w kanwie popularno-naukowej i oparte na fikcyjnych postaciach i zdarzeniach.

Analiza fachowej literatury naukowej, na łamach której toczy się dyskusja na temat uplasowania służb specjalnych w systemie bezpieczeństwa państwa, naboru kadrowego do wywiadu i kontrwywiadu, zadań realizowanych przez służby specjalne, jest w wielu miejscach zbieżna z tym, co przytacza czytelnikom Severski. Pojęcia, jakich używa Severski – z dużym prawdopodobieństwem oparte na realnej semantyce językowej służb specjalnych (agent, nielegał, lokal konspiracyjny, martwa strefa, obserwacja) – prawdopodobnie funkcjonują w wewnętrznych dokumentach wywiadu i kontrwywiadu i obecnie. Tu jednak pojawia się pewna forma spekulacji, gdyż ze względu na ich niejawną charakter nie mamy dostępu do instrukcji operacyjnych AW, ABW, SWW czy też SKW.

<sup>2</sup> Zob. np.: (Larecki, 2007) czy (Wojtaszczyk, red. 2011).

Dla ekspertów w dziedzinie bezpieczeństwa, naukowców zajmujących się działalnością służb specjalnych, książki Severskiego mogą stanowić materiał do typowania prawdopodobnych wydarzeń w działalności wywiadu i kontrwywiadu, a tym czytelnikom, którzy nie postrzegają samych siebie jako specjalistów w takich dziedzinach – dać wyobrażenie o świecie służb specjalnych.

## BIBLIOGRAFIA

1. Bodziony, K. (2012). Rola służb specjalnych w systemie instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 7, s. 158–159.
2. Brown Cave, A. (1997). *W służbie kłamstwa. Wojna szpiegów*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza „MH”.
3. Czaputowicz, J. (1997). Bezpieczeństwo międzynarodowe – pojęcie, uwarunkowania, zakres, W: Czaputowicz J., (red.), *Bezpieczeństwo europejskie. Koncepcje, instytucje, implikacje dla Polski* (s. 16), Warszawa: Ararat.
4. *Encyklopedia szpiegostwa*. (1995). Warszawa: Spar.
5. Grzegorowski, Z. (2011). *Instytucja „służby specjalne” a rzeczywistość funkcjonowania państwa polskiego. Wybrane zagadnienia, Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*. Tom VIII. Gdańsk: Wyd. Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej.
6. Grzegorowski, Z. (2013). *Służby specjalne a bezpieczeństwo państwa polskiego*. Toruń: Grado.
7. Grünberg, K. (1996). *Szpiegdy Stalina. Z dziejów wywiadu radzieckiego*. Warszawa: KiW.
8. Haftarczyk, K. (2011). Służby Specjalne jako element bezpieczeństwa narodowego. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych*, 3(161), s. 194–203.
9. Hoc, S. (1985). *Zagadnienia odpowiedzialności karnej za szpiegostwo*. Warszawa: ASW.
10. Horosiewicz, K. (2019). *Wybrane elementy taktyki werbowania i współpracy z osobowymi źródłami informacji*. Szczytno: WSP w Szczytnie.
11. Kessler, R. (1994). *CIA od środka*. Warszawa: Ryton.
12. Krelowski, K. (2015). Tajni współpracownicy ABW, MI5 oraz FSB. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 13, s. 40–48.
13. Król, A. (2013). Działalność operacyjna służb specjalnych w systemie bezpieczeństwa państwa, *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 9, s. 279–293.
14. Laskowski, D. (2014). Prawne podstawy funkcjonowania służb specjalnych z perspektywy potrzeb obronnych państwa, *Obronność. Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej w Warszawie*, 2(10), s. 59–75.
15. Larecki, J. (2007). *Wielki leksykon służb specjalnych świata. Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*. Warszawa.
16. Niemczyk, Z. (2013). Czynności operacyjno-rozpoznawcze i możliwość wykorzystania ich rezultatów w postępowaniu karnym. *Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury*, 3, s. 6.
17. Niemczyk, P. (2015). Literatura piękna jako źródło informacji o służbach specjalnych. *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, 13, s. 89–95.
18. Roman, Ł., Winogrodzki, G. (2016). *Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa państwa*. Józefów: Wyd. Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi.

19. Rydlewski, G. (2009). Służby specjalne w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego. W: Sulowski S., Brzeziński M., (red.), *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia* (s. 229), Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
20. Severski, V.V. (2011). *Nielegalni*. Warszawa: Czarna Owca.
21. Severski V.V. (2012). *Niewierni*. Warszawa: Czarna Owca.
22. Severski, V.V. (2014). *Nieśmiertelni*. Warszawa: Czarna Owca.
23. Severski, V.V. (2016). *Niepokorni*. Warszawa: Czarna Owca.
24. Siemiątkowski, Z. (2009). *Wywiad a władza. Wywiad cywilny w systemie sprawowania władzy PRL*. Warszawa: ASPRA-JR.
25. Taracha, A. (2006). *Czynności operacyjno-rozpoznawcze, aspekty kryminalistyczne i prawnowodowe*. Lublin: UMCS.
26. Wojtaszczyk, K. (red.) (2011). *Polskie służby specjalne: słownik*. Warszawa.
27. Zalewski, S. (2002). *Służby specjalne w państwie demokratycznym*. Warszawa: AON.